№ 175. Dąbrowa Górnicza, Poniedziałek 26-go Czerwca 1916 r. Rok II.

Cena { 10 halerzy, 10 fenigów, 10 groszy

Redakcya przy ulicy Targowej № 10.

Administracya w sklepie przy ulicy króla Jana Sobieskiego № 9 (dawniej Szosowa).

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Zawiadomienia o ślubach, zabawach, przedstawieniach i koncertach są płatne.

GAZETA POLSKA

DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

WYCHODZI O GODZINIE 8-MEJ RANO.

Cena { 10 halerzy, 10 fenigów, 10 groszy

Prenumerata miesięczna 2 kor. 60 hal., 2 marki 50 fenigów lub 1 rubla 25 k. Z przesyłką pocztową 3 korony, 3 marki lub 1 rubel 50 kop.

Kwartalnie trzy razy tyle.

Cena ogłoszeń: ogłoszenia drobne po 6 h. od wyrazu. Ogłoszenia reklamowe po 30 h. za wiersz (petit) lub jego miejsce. Nekrologi, zawiadomienia o ślubach i zabawach po 50 h. od wiersza.

Nadesłane po 1 kor. (1 marka 50 k.) za wiersz petitowy. Załączniki podług osobnej umowy.

Dodatek nadzwyczajny.

Depesze Biura Korespondencyjnego z dnia 25 czerwca.

Dalsze niepowodzenia Moskali na Wołyniu.

Włoski krążownik i kontrtorpedowiec na dno.

Ameryka mobilizuje przeciw Meksykowi.

BIULETYN URZĘDOWY AUSTRYACKI.

WIEDEŃ. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ROSYJSKIM. Na Bukowinie między Kimpolung a Jakobeny wojska nasze zajęły nowe pozycye. Wzgórza na południe od Berhometu i Wiżnicy zostały przez nas opróżnione bez wpływu nieprzyjaciela.

Na froncie galicyjskim zwyczajna działalność artyleryi. Na północny zachód od Tarnopola także walki na miny i granaty ręczne.

Na południowy wschód od Beresteczka odrzuciliśmy kilka ataków nieprzyjacielskich. Pod Holatynem Górnym wzięliśmy szturmem wzgórza na północ od Lipy. Nieprzyjaciel miał tu ciężkie straty w poległych. Na zachód od Torczyna wojska nasze wtargnęły w pozycye nieprzyjacielskie i odrzuciły gwałtowne kontrataki. Nad Styrem w bok od Sokula położenie niezmienione.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Na froncie Pobrzeża pozycye nasze między morzem a Monte Sobodno stały chwilami pod żywym ogniem artyleryi. Na wschód od Polazzo przyszło do walk na granaty ręczne.

Nocą trzy łodzie torpedowe i jedna łódź motorowa usiłowały zrobić zamach na Pirano. Gdy nasze bateryе stałe zaczęły ogień, okręty nieprzyjacielskie rzuciły się do ucieczki.

Na froncie karynckim, po odparciu ataków nieprzyjacielskich w odcinku Plöcken, czynność bojowa ograniczała się na ogień działowy. W Dolomitach atak wroga na nasze pozycye pod Rufreddo złamał się w naszym ogniu odcinającym. Między Brentą a Adygą czynność bojowa była mała. Poszczególne wypady nieprzyjaciela odparte. W okolicy Ortler atak oddziału nieprzyjacielskiego złamał się przed małym Eiskögele.

NA POŁUDNIOWYM WSCHODZIE spokój. Von Höfer.

NA MORZU. Dnia 28 czerwca przed południem jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła w cieśninie Otranto krążownik pomocniczy typu „Principe Umberto“ któremu towarzyszył kontrtorpedowiec typu „Fourche“. Kontrtorpedowiec ścigał łódź podwodną rzucając bomby, wrócił potem na miejsce zatonięcia, gdzie został przez łódź podwodną również zatopiony. Komenda floty.

BIULETYN URZĘDOWY NIEMIECKI.

BERLIN. Urzędowo donoszą:

NA ZACHODZIE. Nieprzyjaciel rozwinął żywą czynność w odcinku na południe od kanału La Bassee aż poza Somme i wziął Lens pod ogień ciężkich armat.

Po lewym brzegu Mozy pod wieczór ogień nieprzyjacielski szczególnie pod Mort Homme doszedł do wielkiej siły. W nocy odbyły się tutaj mniejsze pomyślne dla nas przedsięwzięcia piechoty. Przy naszych świeżo zyskanych pozycyach na wschód od Mozy pod trwale silnem obustronnem działaniem artyleryi rozwinęły się kilkakrotne gwałtowne walki piechoty. Wszystkie próby Francuzów, azeby przeciwatakami teren utracony odzyskać, złamały się z bardzo ciężkiemi krwawemi stratami dla nieprzyjaciela, oprócz tego wzięliśmy ponad 200 Francuzów do niewoli.

NA WSCHODZIE. Na północnej części frontu walki oddziałów wywiadowczych, przyczem wzięliśmy sporo jeńców i zdobyczy.

Przy grupie armii jen. Linsingena także wczoraj silne przeciwataki rosyjskie przeciw naszym rozwijającym się atakom były zwłaszcza po obu stronach miejscowości Zaturce zupełnie bezskuteczne. Na południowy wschód od Beresteczka odrzuciliśmy bez reszty znacznemi siłami prowadzone ataki rosyjskie.

Przy armii jen. Bothmera nic szczególniejszego.

NA BAŁKANACH położenie niezmienione.

BIULETYN URZĘDOWY TURECKI.

KONSTANTYNOPOL 25 czerwca. Kwatera Główna donosi z 24 czerwca: Na froncie Iraku oddziały nasze posunęły się ku wschodowi poza Jormet. Na froncie kaukaskim na prawem skrzydle spokój, w centrum lokalne utarczki piechoty, na lewem skrzydle rozpoczęliśmy ofenzywę przeciw pozycyom na północ od rzeki Czoroch. Trwające od 23 czerwca obsadzanie pozycyi nieprzyjacielskich zostało ukończone; opanowaliśmy pozycye, znajdujące się na 25—30 kil. na południe od Ofi i Trapezuntu. W dwudniowych tych walkach na froncie 50-kilometrowym prowadzonych z dużą zaciekłością wojska nasze walczyły z najwyższem męstwem, zdobywając materyał wojenny, milion ładunków, 7 karabinów maszynowych, 652 jeńców, w czem 7 oficerów. Nieprzyjaciel mimo korzystnego terenu pozostawił około 2,000 zabitych. Nasze straty stosunkowo drobne.

Mobilizacya Ameryki przeciw Meksykowi.

WASZYNGTON 25 czerwca. Biuro Wolffa donosi: Minister wojny wydał rozkaz do komendantów wszystkich oddziałów wojskowych, aby całą rozporządzalną milicyę natychmiast po jej zmobilizowaniu wysłali do poszczególnych miejscowości na meksykańskiej granicy.

Dalsi nieprzyjaciele Ameryki.

AMSTERDAM 25 czerwca. „Daily Telegraph“ donosi z Waszyngtonu: Przedstawiciele San Salvador i Costarica otrzymali z Meksyku wiadomość, że San Salvador i Costarica zawiadomiły rząd amerykański, że na wypadek dalszego pochodu amerykańskiego w głąb Meksyku—i one wystąpią przeciw Stanom.

Zaimis przyrzeka posłuszeństwo.

ATENY 25 czerwca. Aj. Havasa donosi: Zaimis potwierdził pisemnie w nocie do przedstawicieli państw opiekuńczych dane ustnie zapewnienia, że wykona przedłożone mu we wspólnej nocie z 21 czerwc wymagania.

KRONIKA.

Z frontu Legionów. Początkowy impet rosyjskiej ofenzywy na odcinku Legionów osłabł znacznie w ostatnich paru dniach; panujący spokój każe przypuszczać, że zbrodniczy szafarze życia ludzkiego przekonawszy się o zupełnej bezskuteczności ataków na znakomicie umocnione stanowiska legionowe zaprzestali krwawych eksperymentów. Na przedpolu pozycyi legionowych pochowano liczne trupy atakujących nieprzyjaciół, pomiędzy poległymi było kilku „praporszczyków“, ciężko rannego komendanta batalionu Jeżwiekowa sanitaryusze rosyjscy unieśli z pola bitwy. Podczas odpierania ataków w nocnej walce 17 b. m. zginął bohatersko chor. Barys Paweł z 3 p.p., lekko ranni „Karpatczycy“ ppor. Szul, Parafiński, chor. Hyc, Quirini i Profic.

Z okazyi zakończenia jednego okresu walk na dotychczasowym odcinku wydał komendant sąsiedniej grupy Gen. Cz.. rozkaz, w którym podnosi waleczność i męstwo 2 pp. Legionów, rozkaz ten brzmi dosłownie:

„Drugi pułk piechoty Legionów polskich w związku z moimi oddziałami odparł w 7-o dniowych zwycięskich walkach koło G.... liczne, krwawo okupione ataki nieprzyjacielskie. Wszyscy podwładni mi komendanci są pełni pochwał dla zachowania się 2 pułku piech. Leg. Pol. Dziękując najserdeczniej w imieniu najwyższej służby Bryg. pułk. Küttnerowi, komendatowi pułku Pułk. Januszajtisowi, oraz wszystkim oficerom i żołnierzom, życzę Im zarazem we własnem i oddziałów moich imieniu, aby w dalszym zwycięskim pochodzie piękny i idealny cel tej walki szczęśliwie i rychło osiągnęli“.

Rozkaz powyższy jest czwartą z kolei oficyalną pochwałą, wyrażoną pułkom legionowym za zachowanie się i postawę w czasie czternastodniowej ofenzywy. W polu, dnia 20 czerwca 1916.

Z karty żałobnej Legionów. Dnia 13 czerwca zginął, trafiony kulą moskiewską, Artur Miatkowski podoficer 3 kompanii V baonu brygady Piłsudskiego. Sumienny i karny, zawsze taktowny był ś.p. Artur Miatkowski wzorem porządku wojskowego, przytem jako najzdolniejszy zarazem najstarszy podoficer 3 kompanii, z którą przeszedł wszystkie jej boje, cieszył się ogólną sympatyą swoich podkomendnych jak i podwładnych.

Ranny w roku zeszłym pod sławetną Kuklą, już po dwuch miesiącach kuracyi wraca do kompanii do swych kolegów Zgierzaków, których to na początku wojny przyprowadził komendantowi Piłsudskiemu.

Zginął śp. Artur Miatkowski trzymając pół plutonem ubezpieczenie dla kompanii. Poświęcone zwłoki przez ks. kapelana Żytkiewicza odprowadziliśmy na tutejszy cmentarz, zaś w sercach naszych zbudowaliśmy Mu chwały pomnik.

Tą drogą zarazem przesyłamy staruszkom rodzicom słowa pociechy po stracie najstarszego syna.

Odznaczenie w szpitalu Czerwonego Krzyża w Nowym Targu. Ustaloną opinią i troskliwą opieką społeczeństwa cieszący się szpital Czerwonego Krzyża w Nowym Targu, święcił w tych dniach nową uroczystość odznaczenia zasłużonych swych pracowników. W nagrodę niezmordowanej, pełnej poświęcenia służby, otrzymali srebrny medal Czerwonego Krzyża z dekoracyą wojenną: pp. Michał Mroszczak, rządca szpitala i Teofil Tomaszewski, kierownik kancelaryi szpitalnej. Ten sam medal otrzymała przełożona kuchni szpitalnej Siostra Piusa, bronzowy zaś medal Cz. K. z dekoracyą wojenną Siostra Zyta, współpracowniczka tamtej. Obie ze Zgromadzenia SS. Serafitek. Wobec zgromadzonego personalu szpitalnego, dokonał dekoracyi przybyły z Krakowa w zastępstwie Pezydenta Kraj. Stow. Czerwonego Krzyża, Dr. Witold Ziembicki.

Nowe losy austryackiego Czerwonego Krzyża będą w cenie 30 K. sztuka wyłożone do wpisów publicznych. Austr. Tow. Czerwonego Krzyża obłożyło mocno losy zaliczką w stosunku do nominalnej wartości w grupie banków i bierze przy powodzeniu subskrypcyi znaczny udział w korzyściach z rozsprzedaży losów. Obejmująca losy grupa banków z wyników subskrypcyi złoży większe kwoty na wychodźców z południa i na akcye tuberkuliczne Austr. Tow. Czerw. Krzyża. Cena wpisu obliczona jest nie wyżej, niż to odpowiada początkowej wartości najmniejszej wygranej—i dlatego los, którego przeciętna należytość zwrotna przenosi k. 40, będzie przedłożony do subskrypcyi w cenie k. 30,

Przedmiot rozważań odnośnie do wydania nowych austryackich

losów Czerwonego Krzyża.

CEL EMISYI LOSÓW CZERWONEGO KRZYŻA.

Emisya ma na celu przysporzenie Austr. Tow. Czerw. Krzyża za jednym zamachem wielkich zasobów pieniężnych, których Towarzystwo to pilnie będzie potrzebowało po zużyciu swoich środków w ciągu wojny światowej, — aby odpowiedzieć olbrzymim zadaniom, których spełnieniu Towarzystwo pragnie się poświęcić natychmiast po zawarciu pokoju.

DZIAŁALNOŚĆ i ZADANIA CZERWONEGO KRZYŻA.

Na najwyższe uznanie zasługuje ta okoliczność, że Czerwony Krzyż w wojnie światowej podołał swoim zadaniom bez najmniejszej przerwy w sposób godny podziwu i zyskał przez to głęboką wdzięczność rannych i chorych żołnierzy jak również całej ludności. Jednakże Towarzystwo, a przedewszystkiem jego protektorowie, którzy od roku 1880 do 1914 pomagali mu w zbieraniu funduszu wojennego, nie mogli przewidzieć, że wojna ta będzie tak długo trwała i dosięgnie takich rozmiarów. Okazała się potrzeba dalszego wydatnego zasilania finansów, które tak jak wiele innych rzeczy w tej wojnie bywało na prędce improwizowane i jak dotychczas szczęśliwie się udawało. Czerwony Krzyż jednakże jest świadom tego, że po zawarciu pokoju nie będzie mógł zawiesić swojej dotychczasowej działalności i poświęcać się jedynie i wyłącznie powolnemu uzupełnianiu swoich funduszów przez dobrowolne datki. Czerwony Krzyż pragnie natychmiast z całą energią w ramach swoich statutów stanąć do usług zdrowotności publicznej, nad którą jeszcze troskliwiej czuwać będzie po wojnie, aniżeli w jakimkolwiek innym czasie. (Patrz oficyalne doniesienia).

Pożyczka losowa jako środek do zebrania zasobów pieniężnych.

Wielkich zasobów, jakich potrzebuje Czerwony Krzyż, ma dostarczyć rozpisanie wielkiej pożyczki losowej. Obecnie nadarza się do tego korzystna sposobność, ponieważ dochód z pożyczki losowej polega na różnicy, jaka zachodzi pomiędzy nakładem akcyi losowej, a czystym kapitałem, uzyskanym z tejże pożyczki. Austryackie Towarzystwo Czerwonego Krzyża, chcąc otrzymać pozwolenie na wydanie takiej pożyczki losowej, musiało uzyskać do tego na podstawie § 14, zasadniczej ustawy państwow., specyalne rozporządzenie cesarskie, gdyż dotychczas w Austryi jest w mocy prawo z d. 28 marca 1889, zabraniające wydawania pożyczek losowych,—tak, że wydanie pożyczki losowej nastąpić może tylko na podst. osobn. ust.

Uchwała kierownictwa Austryackiego Czerwonego Krzyża, dotycząca pozwolenia na wyjątkowe wydanie losów, została przed kilku tygodniami przedłożoną przez prezesa Towarzystwa Ekscelencyę Rudolfa hr. Abensberg-Trauna na specyalnej audyencyi Najwyższemu Protektorowi Towarzystwa Jego Cesarskiej Mości i obecnie już wpłynęło zezwalające na nią cesarskie rozporządzenie.

Temsamem uczyniono po raz pierwszy od czasu jej istnienia t. j. po 27 latach, wyłom w ustawie z r. 1889.

Dawna ustawa zabraniająca rozpisywanie losów i jej skutki.

O ile ustawa zabraniająca rozpisania losów miała zapobiedz ciągłemu przepełnieniu na rynku papierów wartościowych losami w szczególności zagranicznymi, wyeliminowaniu starszych losów w zupełności, a powstający przy takiem postępowaniu popyt na losy zużytkować li tylko w interesie dobra publicznego, to osiągnęła ona cel swój w zupełności.

W ostatnich latach zostały wylosowane i znikły zupełnie następujące kategorye losów:

Losy Clary, żeglugi parowej na Dunaju, miasta Insbrucku, Krakowa, losy Palffy'ego, Rudolfa, Salma, miasta Salzburga, St. Genois, Tryestu, losy Waldstein.

W latach najbliższych wygasną następujące kategorye:

W roku 1917: losy z roku 1860, 1918: losy z roku 1864, 1920: węgierskie losy premiowe, 1924: austryackie losy kredytowe, 1924: losy gminy miasta Wiednia, 1929: losy miasta Lublany.

Po roku 1929 pozostaną w obiegu jeszcze tylko 3 następujące gatunki losów austryackich; I i II emisyi i stare austryackie losy Krzyża.

Uszczerbek dla publiczności, wynikający z wysokiego kursu losów.

Zanik różnych kategoryi dawniejszych losów jakoteż energiczne rokroczne wylosowywanie istniejących pożyczek losowych, doprowadziło w latach 1909 i 1910 do tego rodzaju próby, że podwyższono gwałtownie kurs losów przez masowe skupywanie tychże i w ten sposób zmuszono publiczność, która stale losy nabywa i pragnie mieć na miejsce swoich już wylosowanych papierów prawie zawsze jakąś rekompensatę—do płacenia osobnego haraczu.

Jak podaje niżej załączona tabela wzrósł wtedy na rynku papierów wartościowych kurs losów następująco: .

Kurs z końcem 1908 i 1910 r. Austryackie losy kredytowe 467, 537; losy regulacyi Dunaju 252, 293; losy miasta Lublany 63, 95; dawne austr. losy Czerw. Krzyża 50, 98; losy gminy m. Wiednia 479, 527; węgierskie premiowe 185, 225; budowy tumu 20, 44; kwity prem. ?, 15; węg. Czerw. Krzyża 27, 67; kwity prem. 10, 21; serbskie z 1881 roku 90, 128; tytoniowe 17, 31; kredytowe ziemskie I em. kupony zysków 38, 98; II em. 69, 139; włoskiego Czerw. Krzyża 42, 80.

Nastąpiło tedy i to właśnie w drobniejszych losach, zwłaszcza jednak przy kuponach losów wygranych (premiach), bardzo silne zupełnie rzeczowo nieuzasadnione przecenianie tychże. Zupełnie jawne przesadne podwyższenie kursów, wyniesienie ich do takiej ceny, która każdemu nabywcy musiała przynieść najcięższe straty,—nie udało się wskutek spokojnego stanowiska posiadaczy losów, zdecydowanych raczej nieposiadać żadnych na miejsce już wylosowanych niż płacić zbyt wysoką różnicę kursu, — a także dzięki wkroczeniu w tę sprawę Rządu. Od tego czasu kurs drobnych losów silnie obniżył się, ale jednak ciągle jeszcze nabywcy losów ponosili dotkliwe straty na kapitale przy wylosowywaniu najmniejszych wygranych, a szczególnie kwity premiowe (kupony zysków) ustanawiają najczęściej ceny, którym brak głębszego uzasadnienia.

Dotychczasowe nabywanie losów jako interes przynoszący straty.

Pod wpływem ustawy zabraniającej rozpisywania losów przyzwyczajono się w Austryi uważać za rzecz zupełnie naturalną, że nabycie losów, na które przy wylosowaniu padła mała wygrana, — jest interesem przynoszącym straty. Mimo to losy kupuje się zawsze na nowo, bo chce się mieć w ręku możliwości ewentualnej wygranej. Podarki czynione z losów dzieciom i podwładnym są przecież austryackim zwyczajem ludowym.

Przy tych nowych losach nadarzy się szerokim warstwom społeczeństwa sposobność nabycia tanich losów.

Austryackie Towarzystwo Czerwonego Krzyża, robiąc użytek z rzadkiego pozwolenia na wydawanie pożyczki losowej, zdecydowało się na wydanie małych losów. Ostatni mały austryacki los był t. zw. stary austr. los Czerwonego Krzyża z roku 1882. Potem nastąpiły jeszcze tylko losy kredytowe ziemskie II. emisyi z r. 1889 a potem nastąpiło wydanie prawa, zabraniającego wydawania losów.

Po 34 latach tedy będzie znowu po raz pierwszy podana ludności możność nabycia małego losu z pierwszej ręki. Historya rynku losów wskazuje na to, że niekorzystny i wątpliwy wpływ prawa zabraniającego wydawania losów występuje najjaskrawiej u drobnych losów, mianowicie pokrzywdzenie niezamożnych ludzi, którzy chętnie swoje pierwsze oszczędności umieszczają w losach, aby być posiadaczami papierów wartościowych, przynoszących im jednocześnie możliwość wygranej. — Z tych względów wybór mniejszego typu losów jest najbardziej wskazanym i celowym. — Pierwszy wyłom w prawie zabraniającem wydawanie losów będzie mógł służyć dla polepszenia stanu na rynku losów właśnie przy drobnych losach i tem samem zapobiegnie ponownemu ruchowi w kierunku skupywania i szkodzenia tym szerokim masom, jak to w latach 1909 i 1910 się działo. Austr. Towarzystwo Czerwonego Krzyża będzie się starało to wyjątkowe pozwolenie na wydanie losów wyzyskać w jak najszerszych ramach dla własnych celów, nie pomijając z drugiej strony interesów ogółu, tak że nie może być obawy o zbyt wysoki kurs losów.

Kurs emisyjny i najmniejsza wygrana nie powinny zbyt dużych wykazywać różnic. Dotychczasowe częste dotkliwe straty na kapitale przy wylosowaniu małych wygranych muszą być usunięte, tak że koszt udziału w grze musi się ograniczyć co najwyżej na straty procentu, gdyż i tak w losie małego typu dotknie to takich kwot, które najczęściej nie są składane na procent a bez kupienia losu nie byłyby zaoszczędzone.

Jest także ważnem ze stanowiska usprawiedliwionych wymagań nabywcy losy, aby wygrana nie tak, jak to było dotąd, po zachęcającem wydaniu losu tenże wkrótce i pod koniec losowania spadał na niski poziom.

Nowy los nie będzie posiadał żadnych kuponów na zyski, tak że szkodzenie publiczności z tego tytułu w przyszłości nie będzie możliwe. Nowy los będzie zadowalał pod każdym względem. Nabywcy będą otrzymywali z jednej strony mały austryacki los na warunkach takich, jakich nie notowano od 30 lat, z drugiej strony będzie miał zadośćuczynienie, że przez kupno losu Czerwonego Krzyża w momencie tak decydującym przysługuje się ważnemu dla całej ludności rozwojowi. Wydanie małych losów umożliwia udział szerokim warstwom ludności.

Ogólna emisya obejmuje 2 000,000 losów, które opiewają na K. 20.—każdy. Wartość ta w chwili padnięcia nań najmniejszej wygranej która wyniesie K. 30. jest zupełnie nominalna.

Wszystkie 2,000.000. losów, aby dać zupełne zabezpieczenie Austryackiemu Towarzystwu Czerwonego Krzyża, zostaną naprzód stosowną wysokością kwoty pieniężnej wpłacone przez konsorcyum bankowe, stojące pod kierunkiem Anglo-Austr. Banku, w którem biorą udział wszystkie wielkie austr. banki i Dom bankowy Rotschylda. Austryackie Towarzystwo Czerwonego Krzyża ma udział w ewentualnych zyskach, jakie mogą powstać przy dalszym rozdziale losów między publicznością. Wysokość kwoty udziału Towarzystwa Czerwonego Krzyża w tych zyskach może się wznieść aż do 70%.

Banki zamierzają wkrótce zaoferować nowe losy w drodze subskrypcyi publicznej.

Przypomnienie o dawnych podobnych subskrypcyach na losy.

W roku 1882 została część losów Austr. Czerwonego Krzyża wyłożona dla publicznej subskrypcyi, również losy węg. Czerwonego Krzyża, a w parę lat później także włosk. Czerw. Krzyża. Nastąpił tak wielki na nie popyt, że ci tylko subskrybenci, którzy żądali tylko kilka sztuk losów dostawali je w całkowitym udziale. Na wszystkie zaś większe subskrypcye zostawała tylko mała część żądanych losów. Popyt ten jest tem znamienny, że nie było wtedy prawa zabraniającego wydawania losów; przeciwnie, rynek papierów wartościowych stał pod wpływem okresu trwającego więcej niż 20 lat i był pełny różnych emisyi losów. Mimo to zakupiono na rynku 600.000 austryackich, 800.000 węgierskich i okrągło 400.000 losów Czerwonego Krzyża (ostemplowanie 1889: 457.300 włoskich). Po trzydziestu latach przerwy, odbywająca się publiczna subskrypcya znajduje zupełnie zmienioną strukturę rynku.

Obecnie wszystkie austr. Banki z nieznaną przed 30 laty siecią filii, a także inne liczne miejsca rozdziału losów, będą starały się zaprawić zbyt i rozdział losów wśród jak najszerszych mas ludności.

Tak zagraniczne jak i węgierskie losy są wykluczone. Nowy wyłom w prawie zabraniającem wydawanie losów poza tym wyjątkowym obecnym wypadkiem jest mało prawdopodobny. Jeśli nie będzie już pozwolone rozpisanie żadnej innej emisyi losów, to nowy los aust. Czerwonego Krzyża po roku 1933 będzie jedynym austryackim losem w obiegu.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Prof. Dr. Michał Janik

Drukarnia J. Lewicki i E. Mirek w Dąbrowie, ulica 3 Maja L. 4.